

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/172278,Artur-Cieslik-Jan-Olszewski-Edward-Wende-prawnicy-czasow-biezprawia-Z-procesu-zab.html>
28.02.2026, 21:06



Artur Cieślik: Jan Olszewski, Edward Wende – prawnicy czasów bezprawia. Z procesu zabójców ks. Jerzego Popiełuszki

27.12

[ks. Jerzy Popiełuszko](#)

Proces morderców ks. Jerzego Popiełuszki rozpoczął się 27 grudnia 1984 r. przed Sądem Wojewódzkim w Toruniu. Pięcioosobowemu składowi sędziowskiemu przewodniczył sędzia Artur Kujawa. Tego dnia prokurator Leszek Pietrasiński odczytał akt oskarżenia dotyczący czterech funkcjonariuszy Departamentu IV MSW, Wydział VIII (walka z wrogą „antypaństwową” działalnością kościołów i związków wyznaniowych) – kpt. Grzegorza Piotrowskiego (naczelnika wydziału Departamentu IV), por. Leszka Pękali, por. Waldemara Chmielewskiego oraz płk. Adama Pietruszki (zastępcy dyrektora Departamentu IV MSW). Rozkazami personalnymi Ministra Spraw Wewnętrznych Czesława Kiszcza jeszcze przed rozpoczęciem procesu Piotrowski, Pękala i Chmielewski zostali zdegradowani do stopnia szeregowca i wydaleny ze służby w Milicji Obywatelskiej.

Przebieg procesu, dzięki wykonaniu pełnej dokumentacji audiowizualnej, jest możliwy do odtworzenia w każdym szczególe. Dokumentacja ta została opracowana w Instytucie Pamięci Narodowej, a jej cyfrowe kopie udostępnione są dla wnioskodawców pod sygn. IPNBU 2362.

Zarówno dla obserwatorów, jak i uczestników procesu ze strony oskarżenia posiłkowego było jasne, że proces zabójców ks. Jerzego Popiełuszki był reżyserowanym przez władze spektaklem. Kiedy pełnomocnicy oskarżycieli posiłkowych, adwokaci Edward Wende, Krzysztof Piesiewicz, Andrzej Grabiński i Jan Olszewski, chcieli przesłuchać oskarżonego Grzegorza Piotrowskiego, ten skorzystał z przysługującego mu prawa do odmowy składania wyjaśnień. Mimo tego pełnomocnicy zgłosili chęć zadania pytań, nawet jeśli podsądny nie udzieli na nie odpowiedzi. Przewodniczący składu sędziowskiego, sędzia Artur Kujawa, zastosował nieznaną do tej chwili w procedurze procesowej, swoistą cenzurę prewencyjną, nakładając na pełnomocników zakaz zadawania Piotrowskiemu pytań. Cenzurze podlegał także przekaz medialny z przebiegu procesu. Na salę rozpraw wpuszczano kilku wybranych dziennikarzy, relacje telewizyjno-radiowe były starannie wyselekcjonowane. W „Dzienniku Telewizyjnym” przekazywano dobrane fragmenty, natomiast cała transmisja – poprzez tzw. twarde łącza – była przekazywana do Warszawy, gdzie specjalnie w tym celu zorganizowany zespół analizował na bieżąco przebieg procesu i przekazywał dyrektywy dla sądu i prokuratorów. Uwidoczniło się to szczególnie w trakcie przesłuchań świadków z MSW, kiedy odpowiadali na pytania kierowane ze strony pełnomocników oskarżycieli posiłkowych. Jan Olszewski mówił o tym obrazowo: „na każdy drażliwy temat mogłem z reguły zadać jedno lub co najwyżej dwa pytania, po czym sąd zarządzał przerwę, po której świadek, wcześniej zazwyczaj wijący się, jękający i nie wiedzący, co mówić, nagle zaczynał odpowiadać płynnie, jakby wyuczonymi zdaniem”.

Zasadnicza trudność, z jaką zmierzali się pełnomocnicy oskarżycieli posiłkowych, polegała na proceduralnym ograniczeniu dostępu do akt sprawy. W trakcie procesu zwracał się z tą kwestią do sędziego przewodniczącego mec. Edward Wende. Akta liczyły kilkadziesiąt tomów, na

zapoznanie się z nimi w prokuraturze pełnomocnicy dostali dosłownie kilka godzin, kiedy zaś sprawa trafiła do sądu, termin rozprawy został wyznaczony bardzo szybko i proces toczył się przez pięć tygodni dzień po dniu. Zarządzeniem sędziego Kujawy osoba, która dla pełnomocników wykonywała notatki z przebiegu procesu, została usunięta z sali rozpraw, a osobisty wgląd w sądowe protokoły z rozprawy pełnomocnicy uzyskali jedynie w godzinach pracy sekretariatu sądu, czyli w czasie, kiedy uczestniczyli w procesie. Strona społeczna musiała działać niezwykle ostrożnie, zwłaszcza przy składaniu wniosków proceduralnych. W procedurze karnej istniał wówczas przepis mówiący o tym, że udział w rozprawie pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego może być przez sąd ograniczony, włącznie z wykluczeniem pełnomocnika z czynnego udziału w procesie. A to tylko na podstawie subiektywnej oceny sędziego przewodniczącego, w której sąd może dojść do wniosku, że działania pełnomocnika utrudniają sądowi prowadzenie rozprawy.

W relacji z procesu, przedstawionej przez Jana Olszewskiego, można dostrzec, że pełnomocnicy stosowali taktykę prób zdemaskowania fikcji. Stawiając pytanie, kto był rzeczywistym mocodawcą zbrodni, pełnomocnicy próbowali wykorzystać szczegóły niedostrzeżone przez „twórców scenariusza”. Jan Olszewski, kiedy przed procesem przeglądał teczkę Piotrowskiego, znalazł wyciąg z jego konta PKO z rublami dewizowymi. Informacja ta wskazywała na jego kontakty i wyjazdy do ZSRS. W trakcie procesu, kiedy Olszewski próbował wrócić do tego tematu, okazało się, żeteczka została oczyszczona z tych dokumentów. Sam Piotrowski w trakcie procesu zaprzeczył jakimkolwiek kontaktom ze ZSRS. Innym znamienym wątkiem jest dowód rzeczowy w postaci orzełka, który miał odpaść od milicyjnej czapki Chmielewskiego w miejscu uprowadzenia ks. Jerzego. Ekspertyza wykazała, że wzór orzełka jest nieaktualny i nie mógł być elementem munduru milicjanta, w który przebrany był Chmielewski.

7 lutego 1985 r. zakończył się trwający 26 dni tzw. proces toruński – bezpośrednich zabójców ks. Jerzego Popiełuszki. Ogłoszono wyroki: 25 lat więzienia dla Grzegorza Piotrowskiego, 15 lat dla Leszka Pękali oraz 14 lat dla Waldemara Chmielewskiego. Wyrok 25 lat usłyszał również zastępca dyrektora departamentu IV MSW płk Adam Pietruszka – za podżeganie do zabójstwa. Żaden ze skazanych nie odbył kary w całości. Ponadto oskarżonych o uprowadzenie i zabójstwo ks. Jerzego Popiełuszki funkcjonariuszy MSW wydano ze służby w MO w trybie zwolnienia z pracy, co wiązało się z wypłatą dla nich odprawy od 300 do 380 proc. miesięcznej pensji, ograniczonej do wysokości 50 proc.

IPN zaprasza do odwiedzenia portalu tematycznego o ks. Jerzym Popiełuszce (link: <https://bit.ly/2TeJiPF>).

Zobacz fragment procesu sądowego zabójców ks. Jerzego Popiełuszki

Więcej informacji znajdziesz na [portalu tematycznym dedykowanym ks. Jerzemu Popiełuszce](#)

[Poprzedni Strona](#)
[Następny Strona](#)

Centrala

komunizm, Ks. Jerzy Popiełuszko, Zbrodnie komunistyczne

